

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 stycznia 2016 roku, zmodyfikowanym w piśmie z dnia 28 stycznia 2017 roku, Skarb Państwa – Starosta (...) wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę kwoty 351.618,12 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego, poczynawszy co najmniej od 1 stycznia 2005 roku, z nieruchomości powoda położonej w Gminie R., w miejscowości R., oznaczonej jako działki numer (...), o łącznej powierzchni 0,7235 ha, objętej księgą wieczystą (...). Na nieruchomości tej posadowiona została stacja transformatorowa (pozew, k. 3 – 12; pismo, k. 34 – 35).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, iż posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powoda w postaci służebności przesyłu nabytej w dobrej wierze (odpowiedź na pozew, k. 69 – 75).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Skarb Państwa, obecnie reprezentowany przez Starostę (...), poczynawszy od 2 lipca 1977 roku jest właścicielem działek numer (...), o łącznej powierzchni 0,7235 ha, położonych w Gminie R., w miejscowości R., objętych księgą wieczystą (...). Nieruchomość pozostaje we władaniu (...) Spółki Akcyjnej w Ł. Oddział (...) (okoliczności bezsporne: wypis z rejestru gruntów, k. 18 – 19, odpis KW, k. 28 – 29).

Wszystkie działki objęte księgą wieczystą (...) wywłaszczone zostały na rzecz Skarbu Państwa na mocy czterech decyzji Naczelnika Gminy R. z dnia 2 lipca 1977 roku podjętej na podstawie art. 2, 3, 7, 8, 20 i 21 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości na wniosek Zakładu (...). W decyzjach wskazano, iż wywłaszczenie polega na całkowitym odjęciu prawa własności nieruchomości jej dotychczasowym właścicielom i jej przejęciu na rzecz Państwa w stanie wolnym od obciążeń. Ustalono jednocześnie odszkodowanie za wywłaszczany grunt, do którego zapłaty zobowiązano Zakład (...). W treści decyzji wskazano, iż nieruchomość przeznaczona jest na budowę podstacji trakcyjnej R. (odpis KW, k. 28 – 29; decyzje Naczelnika Gminy, k. 94 – 101).

Decyzją z dnia 4 czerwca 1974 roku nr(...) Urząd Powiatowy w R. zatwierdził plan realizacyjny stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...) w R..

Budowa wskazanych urządzeń elektroenergetycznych trwała w latach 1975 – 1977. Za czas budowy, w związku z wyłączeniem wówczas jeszcze prywatnych gruntów spod produkcji rolnej, Zakład (...) zobowiązany został do zapłaty odszkodowania (decyzja Urzędu Powiatowego, k. 106, decyzje Naczelnika Gminy, k. 94 – 101).

Obecnie na przedmiotowej nieruchomości nadal znajdują się urządzenia stacji elektroenergetycznej 110/15 kV, wraz z podstacją (...), pozostające w użytkowaniu i posiadaniu (...) Spółki Akcyjnej w Ł. Oddział (...) (okoliczności bezsporne: wypis z rejestru gruntów, k. 18 – 19, decyzja o pozwoleniu na budowę, k. 166).

W dacie budowy urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości powoda funkcjonowały Zakłady (...) z siedzibą w W., wpisane w dniu 10 marca 1959 roku do rejestru przedsiębiorstw państwowych w Dziale A pod nr rejestrowym (...). W jego skład wchodził m.in. Zakład (...) (okoliczność bezsporna).

Utworzonemu z dniem 1 stycznia 1989 roku, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu nr 14/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W. (zarządzenie Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, k. 84 – 85).

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/Org/93 z dnia 9 lipca 1993 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółka Akcyjna (okoliczności bezsporne: odpis RHB, k. 86 – 89).

W grudniu 2008 r. uległa zmianie nazwa Zakładu (...) S.A. z siedzibą w Ł. na (...) S.A. z siedzibą w Ł. (postanowienie, k. 90).

Z dniem 31 sierpnia 2010 r. nastąpiło połączenie spółek przez przejęcie całości majątku (...) S.A. na spółkę przejmującą (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w Ł. (odpis KRS, k. 78 – 83).

Pismami z dnia 20 lipca i 26 sierpnia 2015 roku Starosta (...), jako organ wykonujący zadania administracji rządowej wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 372.870,20 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości (pisma, k. 20 – 22).

W piśmie z dnia 21 września 2015 r. (...) S.A. Oddział Ł.-wskazał, iż nie widzi podstaw do wypłaty żądanej kwoty, albowiem doszło do zasiedzenia przez pozwanego służebności przesyłu w zakresie korzystania z nieruchomości (pismo, k. 23).

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów i nie był między stronami sporny.

Jednocześnie sąd oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw szacowania wartości nieruchomości oraz geodezji uznając, że przeprowadzenie powyższych dowodów – w świetle okoliczności niniejszej sprawy – jest zbędne i służyłoby jedynie przewlekaniu postępowania oraz mnożeniu jego kosztów. W ocenie sądu powyższe okoliczności nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na przyjętą koncepcję o istnieniu po stronie pozwanej tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, w szczególności zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Sąd zważył:

Strona powodowa domagała się zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niej nieruchomości. Sąd doszedł do przekonania, że powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Strona powodowa jest właścicielem nieruchomości, z której obecnie korzysta pozwana spółka, a uprzednio korzystali jej poprzednicy prawni – w zakresie posadowienia i wykorzystania urządzeń stacji elektroenergetycznej 110/15 kV, wraz z podstacją (...).

Podstawą dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń przesyłowych bez tytułu prawnego są przepisy prawa rzeczowego. Powyższy pogląd przeważa w literaturze przedmiotu (Gerard Bieniek [w:] Urządzenia przesyłowe, Problematyka prawna, Warszawa 2008, str. 105 – 114) oraz w judykaturze (tak SN w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09, LEX nr 578038). Przepisy art. 230 w zw. z art. 225 i 224 § 2 k.c. statuują roszczenia przysługujące właścicielowi rzeczy, w tym nieruchomości, wobec posiadacza zależnego tej rzeczy (nieruchomości), wśród których znajduje się prawo żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Należy opowiedzieć się za dopuszczalnością zastosowania wskazanych norm do roszczeń właściciela nieruchomości względem przedsiębiorstwa przesyłowego, które sprawuje władztwo względem nieruchomości, w związku z korzystaniem z urządzeń sieci przesyłowej umieszczonej na danej nieruchomości (art. 225 i 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 i art. 230 k.c.).

W sprawie niesporna okazała się okoliczność, że urządzenia stacji elektroenergetycznej 110/15 kV, wraz z podstacją (...) zostały wybudowane i oddane do eksploatacji w latach 70 – tych XX wieku. W związku z powyższym do stosunków objętych żądaniem pozwu w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie wskazane powyżej przepisy kodeksu cywilnego, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1965 roku.

W myśl przepisu art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba, że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy.

Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Sytuację samoistnego posiadacza w złej wierze reguluje zaś przepis art. 225 k.c., zgodnie, z którym obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba, że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Przyjmuje się, że w złej wierze pozostaje posiadacz, który wie lub przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo podmiotowe do posiadanej rzeczy. Dobra wiara posiadacza istnieje wtedy, gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem.

Przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego (art. 230 k.c.)

Powyżej przytoczone przepisy znajdują zastosowanie – na mocy przepisu art. 352 § 2 k.c. – do sytuacji, gdy ktoś faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest on, bowiem wówczas posiadaczem służebności, a do tego stosunku prawnego stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 1 k.c.).

Służebność przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawa 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), jednak, co do okresu poprzedzającego tę datę, stan korzystania z gruntu w celach przesyłowych uznaje się za posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wówczas do tego rodzaju stosunków mogły znaleźć zastosowanie przepisy o służebnościach gruntowych (tak SN w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142, Prok.i Pr.-wkł. 2003/4/36, Biul.SN 2003/1/6, M.Prawn. 2003/13/608).

Podstawową przesłanką decydującą o zasadności roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest władanie daną nieruchomością bez istnienia podstawy prawnej tegoż władania.

W ocenie sądu, w rozpoznawanej sprawie strona pozwana włada nieruchomością powoda mając do tego podstawę prawną, trzeba tu bowiem położyć nacisk na szczególnie układ stosunków podmiotowych: otóż **powód – Skarb Państwa – w zakresie w jakim pozwane przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z jego nieruchomości nie jest osobą trzecią względem tegoż przedsiębiorstwa, a jego poprzednikiem prawnym**. Ponadto ustalone zostało, że w zakresie korzystania z przedmiotowej nieruchomości dla celów infrastruktury elektroenergetycznej wydane zostały zarówno decyzje administracyjne o lokalizacji inwestycji na nieruchomości, jak i decyzje, które miały skutki prawnorzeczowe. Najpierw bowiem, decyzją z dnia 4 czerwca 1974 roku nr (...) Urząd Powiatowy w R. zatwierdził plan realizacyjny stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...) w R., następnie zaś cała nieruchomość wywłaszczona została na rzecz Skarbu Państwa na mocy czterech decyzji Naczelnika Gminy R. z dnia 2 lipca 1977 roku podjętej na podstawie art. 2, 3, 7, 8, 20 i 21 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości na wniosek Zakładu (...). W konsekwencji Skarb Państwa stał się właścicielem przedmiotowej nieruchomości w związku z inwestycją polegającą na budowie na niej stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...).

Zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu. Państwowe jednostki organizacyjne

i państwowe osoby prawne mogły odtąd samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne.

Jak wskazano w orzecznictwie w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej stosunek prawny między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem, odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 k.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08; z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 329/07; z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05 - niepubl.). W części orzeczeń późniejszych Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że władztwo powyższe ma charakter swoistego posiadania zależnego. Zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 11) nadała art. 128 k.c. nowe brzmienie wskazując, że własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Judykatura, wykładając wskazany przepis stwierdziła, że jego brzmienie nie uzasadnia przyjęcia, że ex lege doszło do przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w ich zarządzie w prawo własności tego mienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, mającą moc zasady prawnej - OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Innymi słowy uznano, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu (w różnych formach) pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, ze zm.) z dniem 1 października 1990 r. uchyliła art. 128 k.c. we wskazanym nowym brzmieniu oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, ze zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie.

W przypadku poprzednika prawnego strony pozwanej z **dniem 1 stycznia 1989 roku**, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu nr 14/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, **utworzono bowiem przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.** Przedsiębiorstwo to powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł.. Przedsiębiorstwo to było zatem następcą prawnym dotychczasowych jednostek Skarbu Państwa, co w konsekwencji powoduje, że i następcy prawni tego przedsiębiorstwa (aż do strony pozwanej w sprawie) są następcami prawnymi Skarbu Państwa. Nowo utworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W.. Brak jest w sprawie dokumentów stanowiących szczegółowy wykaz mienia przekazanego Zakładowi (...) w Ł. (zgodnie z ustaleniami komisji powołanej w trybie § 3 pkt. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów, Dz. U. nr 18, poz. 122, k. 84), ale zważywszy na późniejsze eksploataowanie przez ten zakład urządzeń stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...), oczywistym jest, że te właśnie urządzenia przekazane zostały zakładowi. Co więcej, Skarb Państwa, jako ówczesny właściciel gruntów, a jednocześnie inwestor urządzeń elektroenergetycznych i, z drugiej strony, organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego – obowiązany był do wyposażenia go w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu (czyli między innymi do przetwarzania i przesyłania energii elektrycznej), do których należała stacja trafo R. z uprawnieniem do posiadania nieruchomości niezbędnych do korzystania z tej stacji. Zakres posiadania i korzystania z zajętych nieruchomości, odpowiadający treści służebności gruntowej, nie uległ zmianie po nabyciu z dniem 1 lutego 1989 r. przez Zakład (...) w Ł. osobowości prawnej odrębnej od Skarbu Państwa oraz po uzyskaniu, na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, prawa własności składników mienia państwowego dotąd znajdujących się w jego zarządzie. Wydaje się więc, że w takiej sytuacji przyjąć można, iż z dniem 5 grudnia 1990 roku dotychczasowe posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo przesyłowe w zakresie niezbędnym

do korzystania z urządzeń elektroenergetycznych pozostających w zarządzie tego przedsiębiorstwa odpowiadające treści służebności gruntowej, uległo przekształceniu w prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu – w takim bowiem zakresie przedsiębiorstwom państwowym przysługiwało wcześniej prawo zarządu tym mieniem.

Nawet jednak, gdyby uznać powyższy wniosek – o nabyciu przez przedsiębiorstwo państwowe względem Skarbu Państwa – uprawnienia do korzystania z gruntu w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu już z dniem 5 grudnia 1990 roku, koniecznym staje się **rozważenie kwestii zasiedzenia służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu**, na co wskazywała pozwana spółka.

Służebność gruntowa i służebność przesyłu mogą stanowić przedmiot zasiedzenia. Do tego rodzaju stosunków prawnorzeczowych znajdują, więc odpowiednie zastosowanie przepisy art. 172, art. 173, art. 175 i art. 176 k.c. Posiadanie służebności jest określane niekiedy, jako „cień” służebności (tak jak posiadanie samoistne jest „cieniem” własności”) – polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie służebności określonego rodzaju, czyli korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Nabycie służebności gruntowej i służebności przesyłu w drodze zasiedzenia może nastąpić jedynie wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.), przy czym winno to być urządzenie wykonane przez posiadacza służebności (tak SN w wyroku z dnia 24 maja 1974 r., III CRN 94/74, OSN 1975, Nr 6. poz. 94), choć ten ostatni pogląd spotkał się w doktrynie z głosami krytyki (Edward Gniewek [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo rzeczowe. Tom 4, pod red. Edwarda Gniewka, Warszawa 2005, str. 413). Przyjmuje się, że korzystanie przez posiadacza służebności z zainstalowanego na gruncie trwałego i widocznego urządzenia, stanowi dla właściciela tej nieruchomości wyraźne ostrzeżenie przed działaniem posiadacza służebności, który korzystając z takich urządzeń może doprowadzić do uzyskania odpowiedniej służebności. Dlatego też długotrwałe tolerowanie przez właściciela nieruchomości takich działań uznaje się za usprawiedliwiające usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego przez obciążenie danej nieruchomości służebnością.

Zgodnie z art. 352 § 1 i 2 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Specyfiką posiadania jako stanu faktycznego, w oznaczonych okolicznościach kwalifikowanego jako zdarzenie prawne, wywołujące skutki w zakresie rozliczeń z właścicielem nieruchomości i mogącego prowadzić do pierwotnego nabycia prawa własności przez zasiedzenie, jest posługiwanie się konstrukcją domniemań prawnych o charakterze prostym (usuwalnym). Obejmują one domniemanie posiadania samoistnego (art. 339 k.c.), ciągłości posiadania (art. 340 k.c.), posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza (art. 341 k.c.). Uzupełnia je domniemanie istnienia dobrej wiary, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary (art. 7 k.c.). Istotą konstrukcji domniemań prawnych wzruszalnych jest ustawowe związanie sądu co do istnienia danego faktu, które może być obalone dowodem przeciwnym. Ciężar wzruszenia spoczywa przy tym na przeciwniku strony powołującej się na istnienie okoliczności objętej domniemaniem.

W niniejszej sprawie przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało w sposób niezakłócony i nieprzerwany z przedmiotowej nieruchomości z uwagi na posadowienie na nieruchomości stacji trafo i podstacji (...). Zakres korzystania z nieruchomości odpowiadał służebności przesyłu, co czyni z pozwanego posiadacza tej służebności i otwiera możliwość rozważenia kwestii zasiedzenia tej służebności.

Co do zasady, **początek biegu zasiedzenia** stanowi przystąpienie przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania (por. uchwałę SN z dnia 21 kwietnia 1967 r., III CZP 12/67, OSNC 1967/12/212).

Jak już wskazano powyżej między stronami nie było sporu co do tego, że urządzenia elektroenergetyczne zbudowane zostały na przedmiotowej nieruchomości w 1977 roku, jednakże w stanie faktycznym sprawy od tego dnia nie można liczyć początku biegu zasiedzenia. Służebność gruntowa i służebność przesyłu są bowiem prawami na rzeczy cudzej. Posiadanie służebności polega na faktycznym korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 k.p.c.). Z istoty konstrukcji zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności

przesyłu (i konsekwentnie służebności przesyłu) wynika zatem niedopuszczalność połączenia po stronie zasiadającego w odniesieniu do nieruchomości obciążonej przymiotu jej właściciela i posiadacza w zakresie odpowiadającym treści służebności. Z kolei dla nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych, której ograniczenia wynikały wprost z przepisów prawa. Jak już wyżej wskazano, zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej przysługującej niepodzielnie Państwu. Dopiero od tej daty państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne.

Wcześniej, a dokładnie przed dniem 5 grudnia 1990 r., kiedy przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych – korzystały one jedynie z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla budowy i eksploatacji linii elektroenergetycznej i wykonywały – oparte na tytule prawnym – uprawnienia należące do sfery zarządu powierzonym mieniem państwowym na nieruchomości, będącej w zarządzie (lub władztwie o innym charakterze) innej jednostki państwowej. Konsekwentnie wyłączona jest możliwość przyjęcia, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe lub państwową osobę prawną – do czasu przyznania im samodzielnych praw podmiotowych – mogło doprowadzić do nabycia przez nie służebności na nieruchomościach państwowych w drodze zasiedzenia i odpowiednio do zaliczenia go do okresu zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09 - niepubl.). Tym samym początek biegu zasiedzenia musi być liczony od dnia 5 grudnia 1990 roku, kiedy to poprzednik prawny strony pozwanej uzyskał zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych.

Zgodnie z art. 50 obowiązującego do dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego (1.01.1965 r.) dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319 ze zm.), **termin zasiedzenia nieruchomości** wynosił dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego pozostającego w dobrej wierze, zaś dla posiadacza samoistnego w złej wierze – trzydzieści lat. Terminy zasiedzenia zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 172 k.c. (obowiązującym do 30.09.1990 r.) były krótsze i wynosiły odpowiednio dziesięć lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze oraz dwadzieścia lat w przypadku posiadacza samoistnego w złej wierze.

Stan prawny w omawianym zakresie uległ zmianie od dnia 1 października 1990 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 r., Nr 55, poz. 321). Omawiana nowelizacja wydłużyła terminy zasiedzenia nieruchomości, które wynoszą obecnie: dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze, oraz trzydzieści lat dla posiadacza samoistnego w złej wierze. Z uwagi na ustalony dzień początku biegu zasiedzenia, te właśnie terminy będą miały zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Dla ustalenia właściwego terminu konieczne jest zatem ustalenie, czy w rozpoznawanej sprawie pozwany i jego poprzednicy prawni byli **posiadaczami w dobrej, czy w złej wierze**. Dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48; postanowienia z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98; z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/96, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11 i in. - niepubl.). Dobra wiara w sensie podmiotowym oznacza stan psychiczny osoby, wyrażający się w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu o istnieniu prawa lub stosunku prawnego, mimo że obiektywnie oceniany rzeczywisty stan prawny jest odmienny, a wyłącza ją ujawnienie się okoliczności, które powinny wzbudzić poważne wątpliwości co do braku uprawnienia do korzystania z rzeczy oraz brak wiedzy o nich spowodowany niedbalstwem.

Podkreślić należy, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia jej w samoistne posiadanie. Zasada mala fides superveniens non nocet wynika wprost z wykładni językowej art. 172 k.c. („uzyskał posiadanie”) i na mocy art. 176 k.c. ma zastosowanie do następców

pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika („jeżeli poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze”). Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może zatem jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby. Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną.

Ocena przesłanki dobrej lub złej wiary w zakresie roszczeń uzupełniających właściciela nieruchomości przeciwko jej posiadaczowi i przesłanki zasiedzenia powinna być wykładana jednolicie. Uwzględnieniu podlegają takie okoliczności jak: w wypadku budowy linii elektroenergetycznej przez właściciela gruntu i przekazania jej następnie osobie trzeciej – jej wiedza wynikająca z podstawy, sposobu i zakresu przeniesienia posiadania – na datę objęcia w posiadanie, a w wypadku budowy linii elektroenergetycznej przez posiadacza nie będącego właścicielem gruntu – istnienie podstawy prawnej do wejścia przezeń na teren celem zabudowy i do dalszej eksploatacji linii (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12). W odniesieniu do tego roszczenia również mają zastosowanie przepisy art. 7 k.c. (domniemanie istnienia dobrej wiary), art. 340 k.c. (domniemanie ciągłości posiadania), art. 341 k.c. (domniemanie posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza).

Transponując powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że poprzednik prawny pozwanego, a tym samym i sam pozwany **pozostawał w dobrej wierze w zakresie korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa** w zakresie posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Urządzenia elektroenergetyczne, z których korzysta pozwany nie zostały wybudowane przez posiadacza nie będącego właścicielem gruntu na nieruchomości osoby trzeciej, lecz przez samego właściciela, a następnie zostały przekazane następcy prawnemu właściciela – przedsiębiorstwu państwowemu, kilkakrotnie przekształcanemu – w ostateczności pozwanej spółce. Pozwana i jej poprzednicy prawni mieli uzasadnione podstawy do przeświadczenia o istnieniu uprawnień, gdyż dysponowali urządzeniami elektroenergetycznymi i w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji korzystali z nieruchomości. Skarb Państwa, jak to już wskazano był zarówno inwestorem urządzeń, jak i organem założycielskim przedsiębiorstwa państwowego, na które przeniósł wszystkie składniki mienia dotychczasowego zakładu eksploatującego przedmiotowe urządzenia niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu, to jest do przetwarzania i przesyłania energii elektrycznej. Od samego początku godził się na zajęcie swoich nieruchomości w zakresie niezbędnym do wzniesienia linii i jej eksploatacji, co więcej dokonał wywłaszczenia tych nieruchomości właśnie na potrzeby faktycznie wybudowanej infrastruktury elektroenergetycznej. Tworząc przedsiębiorstwo państwowe, którego celem miała być eksploatacja między innymi przedmiotowych urządzeń, w sposób oczywisty musiał godzić się na korzystanie z nieruchomości, na których urządzenia te były posadowione. Poprzednik prawny pozwanej w takiej sytuacji mógł mieć usprawiedliwione okolicznościami przeświadczenie, że wykonuje swoje uprawnienie do korzystania z nieruchomości za wiedzą i wolą właściciela. Ze względu na zasadę jednolitej własności państwowej zbędne było wydawanie decyzji, bądź zawieranie z przedsiębiorstwem umowy cywilnoprawnej. Zakres korzystania z zajętych nieruchomości, odpowiadający treści służebności gruntowej, nie uległ zmianie po nabyciu z dniem 1 lutego 1989 r. przez poprzednika prawnego pozwanej spółki osobowości prawnej odrębnej od Skarbu Państwa oraz po uzyskaniu prawa własności składników mienia państwowego dotąd znajdujących się w jego zarządzie. Poprzednik prawny pozwanej miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że jego posiadanie jest zgodne z wolą właściciela, a brakowało obiektywnych przesłanek powzięcia wątpliwości. Spółka prawa handlowego wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego na skutek przekształcenia na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm.). Każda zmiana posiadacza wiązała się z przejściem ogółu praw i obowiązków poprzednika, a posiadanie nie było zakłócone.

W tej sytuacji uznać trzeba, iż **doszło do zasiedzenia** na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, którego następcą prawnym pozostaje pozwana spółka, **służebności przesyłu**. Do zasiedzenia doszło – przy uwzględnieniu, z dobrej wiary po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego – **z dniem 5 grudnia 2010 roku**. Judykatura, zarówno

przed zmianą kodeksu cywilnego polegającej na wprowadzeniu z dniem 3 sierpnia 2008 r. konstrukcji prawnej służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) jak i po wejściu jej w życie, zgodnie przyjmowała możliwość ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy, będącego przedsiębiorcą przesyłowym, w drodze umowy lub stwierdzenia nabycia poprzez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, będącej rodzajem służebności gruntowej z pewnymi odrębnościami dotyczącymi braku potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142; z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, poz. 7; uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129). Zagadnienie jakie prawo rzeczowe nabywa się po dniu 3 sierpnia 2008 r., na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu ale rozpoczętego wcześniej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 przyjmując, że do wejścia w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie wprost służebności przesyłu, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Powód wystąpił z niniejszym powództwem w momencie, kiedy już pozwany nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu. Pozwany legitymował się więc tytułem do korzystania z przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, co czyniło żądanie pozwu, uzależnione od wykazania braku po stronie pozwanego tytułu do korzystania z jego nieruchomości, nieuprawnionym.

Ponadto orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 OSP 2012, nr 10, poz. 93, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., III CZP 19/06, OSNC 2006, nr 4, poz. 64)

Z tych przyczyn powództwo – jako niezasadne w całości – podlegało oddaleniu, o czym sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

O **kosztach procesu** orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi stronę powodową, która przegrała sprawę w całości.

Strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego przez radcę prawnego w wysokości 14.400 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa 17 zł.

Z/ Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi strony powodowej.